

Sygn. akt V ACa 909/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak (spr.)
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel SA Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Haska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa L. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) B.-P.

w B., (...), Komendantowi (...) w B. i Komendantowi (...) w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 21 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 282/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. (pierwszym) w ten tylko sposób, że zasądza na rzecz powoda od Skarbu Państwa:

1) Komendanta (...) w B. i Komendanta (...) w B. kwotę 5.500 (pięć tysięcy pięćset) złotych z:

a) ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2011r. do dnia 31 grudnia 2015r. od kwoty 3.900 zł;

b) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. od kwoty 3.900 zł;

c) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 listopada 2019r. od kwoty 1.600 zł;

2) Komendanta (...) w B., Komendanta

(...) w B., Prokuratury (...) B. P. w B. kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2019r.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset)

złoty tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;

IV. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego poniesionymi przez powoda;

V. zasądza na rzecz biegłego sądowego M. Z. kwotę 1.212,67 zł (jeden tysiąc dwieście dwanaście złotych 67/100) tytułem kosztów i wydatków za opinię pisemną z dnia 20 maja 2019r. i ustną z dnia 28 października 2019r., którą wypłacić z uiszczonej zaliczki oraz oddała wnioszek w pozostałym zakresie.

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Dorota Gierczak SSA Zbigniew Merchel

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 909/16

## UZASADNIENIE

Powód L. C. w pozwie wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa – (...) B. P. w B., Komendantowi (...) w B. i Komendzie Wojewódzkiej (...) w B. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 156.518 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2008r. oraz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2012r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz obciążył Skarb Państwa kosztami procesu, od których zwolniony był powód.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji wywiezionej przez powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu Sądowi Okręgowemu w (...).

Po ponownym rozpoznaniu Sąd Okręgowy w (...), wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014r., oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 6.300 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że w dniu 24 stycznia 2008r., w mieszkaniu przy ul. (...) w S., zajmowanym przez powoda, wybuchł pożar. Z uwagi na znalezienie, w toku akcji gaśniczej, broni i amunicji, nieruchomości została zabezpieczona taśmą policyjną, a funkcjonariusze policji dokonali w mieszkaniu czynności zabezpieczających. Mieszkańcy nieruchomości zostali wpuszczeni do swoich mieszkań następnego dnia w godzinach rannych. Powód został tymczasowo aresztowany. Do w /w mieszkania, zamieszkujące z powodem, H. i K. S., wróciły 25 stycznia 2008r. o godzinie 23.00. Po pożarze mieszkańcy tego lokalu stwierdzili brak dwóch poroży dużych i jednego mniejszego, radia samochodowego, lunety, scyzoryka myśliwskiego, noża myśliwskiego, suwmiarek: elektronicznej i zwykłej, narzuty i koca. Podczas wykonywanych czynności policja zabezpieczyła amunicję i półprodukty oraz broń, składowane w tym mieszkaniu: łuski różne w liczbie około 4.000 sztuk, amunicję w liczbie 5.560 sztuk, proch w ilości 6 kilogramów, PMW-8 – 0,5 kilograma, które zostały przekazane jednostce wojskowej w C. do zniszczenia, które nastąpiło dnia 25 stycznia 2008r. Funkcjonariusze policji dokonali nadto przeszukania szafy metalowej na terenie zakładu, w którym zatrudniony był powód oraz samochodu powoda.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia, tamże dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd zważył, że podstawą prawną żądania pozwu jest art. 471 §1 k.c. (mylnie, zamiast art. 417 §1 k.c., który Sąd przywołuje w dalszej części rozważań). Sąd za wiarygodne uznał twierdzenia powoda oraz przesłuchiwanych w

charakterze świadków mieszkańców omawianego lokalu, że powód posiadał: poroża - dwa duże i jedno mniejsze, radio samochodowe, lunetę, nóż myśliwski, scyzoryk myśliwski, suwmiarki elektroniczną i zwykłą. Jednocześnie Sąd uznał, że powód nie wykazał, że utrata tych przedmiotów spowodowana została przez pozwanego. Nadto, według Sądu, powód w żaden sposób nie wykazał, że przed pożarem posiadał podaną liczbę łusek, naboji, pocisków i innych elementów broni, w liczbie przekraczającej podaną w protokole z oczyszczania terenu z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych oraz wykazem dowodów rzeczowych. Zdaniem Sądu, powód nie wykazał także, by działanie funkcjonariuszy Skarbu Państwa było działaniem bezprawnym. W tym stanie rzeczy Sąd orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 417 §1 k.c. a contrario, o kosztach procesu orzekając na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zarzucając: naruszenie prawa procesowego, art. 233 §1 k.p.c. i prawa materialnego art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że ustalenie, że w chwili opuszczenia mieszkania przy ul. (...) w S. przez powoda i świadków H. i K. S. i przekazanie go do wyłącznej dyspozycji funkcjonariuszy policji w w/w mieszkaniu znajdowały się przedmioty wymienione w pozwie, a w chwili oddania przez funkcjonariuszy policji kluczy do w /w lokalu w dniu 25 stycznia 2008r. rzeczy tych w lokalu nie było, nie oznacza, że przedmioty te zostały utracone przez powoda na skutek bezprawnych działań pozwanego; naruszenie prawa materialnego, art. 417 §1 k.c., poprzez przyjęcie, że kradzież i zniszczenie należących do powoda i legalnie posiadanych rzeczy nie jest działaniem bezprawnym pozwanego, i w konsekwencji naruszenie prawa procesowego, art. 227 k.p.c. i art. 217 §2 k.p.c., poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. przede wszystkim wartości utraconych przez powoda przedmiotów; naruszenie art. 102 k.p.c., poprzez obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w (...), ewentualnie jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 156.518 zł z ustawowym odsetkami od dnia 25 stycznia 2008r. oraz kosztów procesu, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że nie obciążył powoda kosztami postępowania, a nadto oddalił apelację oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbi Państwa - Prokuraturii Generalni Skarbu Państwa kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł powód.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie na koszt powoda.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2016r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punktach: II i III, przekazując w tym zakresie sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Podstawą w /w wyroku było stwierdzenie przez tenże Sąd, że Sąd Odwoławczy przeprowadził dowód z akt sprawy karnej poza rozprawą, bez wydania w tym przedmiocie postanowienia dowodowego. Powyższe skutkowało tym, że powód nie miał możliwości aktywnego udziału w postępowaniu dowodowym, zgłaszania wniosków dowodowych odnoszących się do poszczególnych akt sprawy karnej i roztrząsania jego wyników, w tym przede wszystkim w odniesieniu do powołanej przez SA opinii z dnia 6 listopada 2014r. W tym kontekście SN uznał, że jest to tego rodzaju uchybienie, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Sąd ten przyznał nadto skarżącemu rację w zakresie naruszenia art. 177 §1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., gdyż orzeczenie przepadku na podstawie art. 44 §6 k.k. należy do sądu karnego, zatem, gdy Sąd cywilny uzna, że dla oceny roszczenia dochodzonego w sprawie cywilnej ma znaczenie, czy taki przepadek w sprawie karnej zostanie orzeczony, powinien zastosować w /w art. 177 §1 pkt 4 k.p.c., a nie przyjmować apriorycznego założenia o możliwości orzeczenia przepadku i ocenie tylko na tej podstawie o zasadności roszczenia.

Powód pismem z dnia wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz roszczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r.

Na podstawie art. 398(20) zd.1 k.p.c. Sąd II instancji jest związany wytycznymi SN.

Rozpoznając sprawę po raz kolejny Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadną w nieznacznym stopniu.

Sąd a quem rozpoznając przedmiotową sprawę stwierdza, że w związku z tym, że środki odwoławcze wnosila w niej wyłącznie strona powodowa, uznając, że nie można pogarszać sytuacji tej strony, poprzez odmienne ustalenia faktyczne, za sądami powszechnymi, rozpoznającymi tę sprawę poprzednio, przyjmuje, że powód przed omawianym pożarem posiadał: dwa duże poroża, jedno mniejsze poroże, radio samochodowe, lunetę, nóż myśliwski, scyzoryk myśliwski, suwmiarki elektroniczną i zwykłą. Nadto za własne Sąd ten uznaje także ustalenie, że policja zabezpieczyła w mieszkaniu zajmowanym przez powoda amunicję i półprodukty oraz broń, w postaci: łusek różnych w liczbie około 4.000 sztuk, amunicji w liczbie 5.560 sztuk, proch w ilości 6 kilogramów, PMW-8 – 0,5 kilograma, które zostały przekazane jednostce wojskowej w C. do zniszczenia, które nastąpiło dnia 25 stycznia 2008r.

Jednocześnie uwzględniając wytyczne płynące z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 45/16, uzupełnił postępowanie dowodowe w sprawie.

Na rozprawie w dniu 28 października 2019r. Sąd Odwoławczy przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach Sądu (...) w (...) IV K (...) oraz aktach Prokuratury (...) B. P. w B. 4 Ds. (...), wymienionych w postanowieniu k. 641 akt.

Nadto Sąd ten przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych.

Na rozprawie w dniu 10 maja 2017r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny pożarnictwa E. S. na okoliczność zniszczeń po pożarowych w mieszkaniu powoda. Opiniując biegły ten stwierdził, że nie był w miejscu zdarzenia, a opinię wydał na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego do marca 2014r.

Jednocześnie Sąd ten oddalił wniosek dowodowy powoda zawarty w jego piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2017r. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. Z., celem ustalenia przyczyn zniszczenia przez JW nr (...) w C., w toku postępowania przygotowawczego, przekazanych jej przedmiotów oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego W. M., złożonej w sprawie IV K (...) SR w (...) i przesłuchanie biegłego przez SA w Gdańsku, celem ustalenia, czy w mieszkaniu powoda nie doszło do eksplozji materiałów wybuchowych.

Decyzja Sądu a quem była spowodowana przede wszystkim tym, że wnioski te były spóźnione. Okoliczność, że Sąd Odwoławczy przeprowadzał z urzędu, czy też pominięte przez Sąd a quo, dowody, nie oznacza otwarcia stronie na nowo drogi postępowania dowodowego, która mogła być przeprowadzona przez Sądem I instancji. Poza tym, pierwszy z wniosków był całkowicie bezprzedmiotowy, gdyż jednostka wojskowa zniszczyła sporne przedmioty w związku z przekazaniem ich jej przez policję, co wynika z protokołu z dnia 25 stycznia 2008r. (k. 16 akt). Bezsporny w sprawie jest nadto, że w tym zakresie nie zostało wydane stosowne postanowienie w trybie art.232a §1 i §2 k.p.k. Jednocześnie strona pozwana nie wykazała, by w sprawie zaszły okoliczności, o których mowa w §4 w /w artykule.

Drugi z wniosków dowodowych także był bezprzedmiotowy, bowiem biegły sądowy z dziedziny medycyny nie jest uprawniony do wydawania opinii w przedmiocie istnienia, czy też nie, wybuchu. Gdyby teza dowodowa tego wniosku zmierzała do ustalenia charakteru obrażeń odniesionych przez powoda w dniu 24 stycznia 2008r. i ewentualnych ich przyczyn, taki wniosek mogłyby być rozważany pod kątem przydatności, lub jej braku, dla rozpoznania sprawy. Wniosek w formie przedstawione w w/w piśmie powoda, podkreślić należy sporządzonej przez jego pełnomocnika, będącego adwokatem, nie zasługiwał na uwzględnienie, ze względu na niewłaściwie sformułowaną tezę dowodową.

Sąd Apelacyjny, na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017r. ponownie oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. Z., z przyczyn w /w.

Jednocześnie w tymże dniu Sąd ten przeprowadził dowód z uzupełniającego przesłuchania stron, ograniczając go do przesłuchania powoda, na okoliczność stanu rzeczy wskazanych w załączniku do pozwu.

Analizując przesłuchanie powoda Sąd ten stwierdza, że mimo pojętej przez Sąd próby ustalenia opisu rzeczy, których równowartości skarżący dochodzi od pozwanego Skarbu Państwa, w sposób umożliwiający dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego w oparciu o materiał dowodowy, który umożliwi skuteczne wykonanie tego postanowienia, Sąd uznał, że takiego materiału nie uzyskał. Zdaniem tego Sądu, powód opisał przedmiotowe rzeczy w sposób ogólnikowy, enigmatyczny, bez podania szczegółów indywidualizujących, często bez dat ich powstania, zużycia itd. Powyższe, w powiązaniu z faktem, że powód nie był w stanie przedstawić żadnych dokumentów, pozwalających na dokładną/dokładniejszą identyfikację tych przedmiotów pod kątem ich indywidualnej wyceny przez biegłego sądowego, Sąd ten uznał, że możliwym jest jedynie oparcie się na uprawnieniach wynikających z art. 322 k.p.c.

Z treści pozwu wynika, że według apelującego wymienione tam rzeczy, pozycje od 42 do 47, mają wartość łączną 3.900 zł. Powód wartość tę ustalił na datę wniesienia pozwu, tj. 19 stycznia 2011r.

Art. 363 §2 k.c. stanowi: jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Biorąc pod uwagę obydwa przywołane przepisy Sąd Odwoławczy uznał, że zasadnym jest ustalenie wartości tych rzeczy na dzień wskazany przez powoda, gdyż w sprawie tej brak jakichkolwiek danych pozwalających na ustalenie aktualnej ich wartości choćby w oparciu o wskazany art. 322 k.p.c. Dlatego też Sąd uznał, że wartość tych przedmiotów należy ustalić w oparciu o art. 363 §2 in fine k.c.

Posiłkując się opisem powoda przedstawionym w toku jego zeznań Sąd przyjął, że wartość tych rzeczy, odpowiada kwocie wskazanej przez powoda. Strona pozwana przeczyła, co do zasady, istnieniu tych rzeczy u powoda w dniu wybuchu pożaru, a także odpowiedzialności własnej za ich utratę przez tegoż. W konsekwencji w żaden sposób nie odniosła się merytorycznie do wartości tych rzeczy.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2018r. Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny balistyki J. S. na okoliczność wartości naboju, łusek, pocisków prochu strzelniczego, przebitek, spłonek, śrutu ołowianego wymienionych w pozwie oraz objętych opisem oględzin mieszkania zamieszkałego przez powoda, protokołów oczyszczania terenu, postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych, wykazu dowodów rzeczowych z akt SR w (...) IV K (...), przy uwzględnieniu materiału dowodowego znajdującego się w aktach przedmiotowej sprawy oraz dokumentach do niej dołączonych, według ich stanu i cen na dzień zniszczenia (25 stycznia 2008r.).

W sporządzonej opinii (k. 564 – 569) biegły ten stwierdził, że w oparciu o analizę akt sprawy oraz po skonfrontowaniu z dokumentacją fotograficzną, brak jest możliwości dokładnego określenia liczby naboju oraz poszczególnych jej elementów, a co za tym idzie, brak możliwości dokonania wyceny naboju, łusek, pocisków prochu strzelniczego, przebitek, spłonek, śrutu ołowianego.

Sąd Odwoławczy uznał przedmiotową opinię za sporządzoną w sposób rzetelny, oparty na wskazanym do jej sporządzenia materiale dowodowym. Biegły ten w wydanej opinii w sposób szczegółowy odniósł się do poszczególnych dowodów, które mogły stanowić podstawę jego opinii, wskazując, że nie zawierają one danych, pozwalających na ustalenie liczby poszczególnych materiałów, które miały podlegać ocenie, brak ich dokładnej identyfikacji, wskazanie amunicji, która nigdzie nie jest odnotowana, brak przypisania liczby do zastosowanego rodzaju pocisku itp.

Powód złożył pismo z dnia 5 listopada 2018r., w którym ustosunkowuje się do powyższej opinii, jednak jego twierdzenia nie mogą zostać uznane za trafne. W piśmie tym powód domaga się, by biegły ustalił wartość w /w rzeczy zgodnie z ich wymiarem w załączniku pozwu.

Takie żądanie nie jest zasadne, bowiem biegły sądowy prawidłowo odczytał postanowienie dowodowe. Nie było rzeczą biegłego wydanie opinii wyłącznie w oparciu o twierdzenia powoda, lecz zweryfikowanie ich w oparciu o pozostały, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, do weryfikacji której konieczna jest wiedza specjalna z dziedziny balistyki i dopiero na takiej podstawie wydanie opinii, co do wyceny tych przedmiotów. Brak możliwości takiej konfrontacji, na którą biegły de facto wskazał, uniemożliwiało biegłemu wydanie opinii zgodnie z tezą postanowienia Sądu.

Skarżący wskazał nadto, że twierdził, że przedmioty podane w załączniku do pozwu nie zostały zabezpieczone w postępowaniu karnym przeciwko powodowi, za wyjątkiem ogólnikowo opisanych amunicji myśliwskiej (...) 7,62 mm oraz prochu, że tych rzeczy nigdzie nie ma. Zdaniem powoda, za zewidencjonowanie tych rzecz zabranych powodowi odpowiada pozwany, a zatem nie było możliwym zidentyfikowanie rzeczy utraconych przez powoda na podstawie dokumentacji sporządzonej przez pozwanego, a wymienionej w postanowieniu dowodowym Sądu Apelacyjnego. Dalsze twierdzenia tego pisma odnoszą się do wskazań biegłego o niezewidencjonowanej amunicji. Konkludując powód domagał się wyceny przedmiotów opisanych w załączniku do pozwu.

W związku z powyższym stwierdzić należy, że o ile rację ma strona skarżąca, że obowiązkiem pozwanego było takie zewidencjonowanie zabieranych powodowi, w ramach zabezpieczenia, omawianych rzeczy, to jednak nie można przyjąć, że powód nie powinien był podjąć, choćby próby uprawdopodobnienia, o ile udowodnienie uznał za nie możliwe, jakie naboje, łuski, pociski, proch strzelniczy, przebitki, splonki, śrut ołowiany posiadał. Podkreślenia wymaga, że przez większość procesu powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, będącego adwokatem. W rezultacie przyjąć należy, miał on wiedzę, że samo twierdzenie powoda, nieoparte żadnych materiałem dowodnym, nie stanowi dowodu, w sytuacji, gdy przeczy tym twierdzeniom strona przeciwna, a tak było w przedmiotowej sprawie.

Skoro jednocześnie powód twierdził, że powyższe przedmioty posiadał legalnie, to rzeczą powoda było wykazanie, jakie ilości/liczby tych rzeczy nabył w okresie, przez który sklepy, w których tych zakupów dokonywał, muszą przechowywać dokumentację związaną ze sprzedażą. W sytuacji, gdy powód był myśliwym, miał możliwość wskazania, w ilu polowaniach na przestrzeni określonego czasu, uczestniczył, bowiem taka dokumentacja powinna znajdować się przykładowo w jego kole łowieckim.

Powód nie podjął nawet próby takiego dowodu, którym choćby w sposób pośredni byłby w stanie wykazać swoje twierdzenia, co do ilości/liczby powyższych rzeczy, które mogły znajdować się w posiadaniu powoda w chwili opisywanego pożaru. W związku z powyższym Sąd Odwoławczy nie znajduje żadnych przyczyn, dla których miałby przyjąć wprost zaprzeczane przez pozwanego twierdzenia, co do ilości i cen omawianych rzeczy.

Postanowieniem, wydanym na rozprawie w dniu 28 października 2019r., Sąd ten oddalił wniosek powoda w zakresie zobowiązania biegłego z dziedziny balistyki sporządzenia kolejnej opinii w sprawie.

W konsekwencji, Sąd ten przyjął, że ponownie koniecznym jest skorzystanie z art. 322 k.p.c. Oczywiście w sprawie pozostaje bowiem, że w mieszkaniu zajmowanym przez powoda, w ramach zabezpieczenia po pożarze, zabezpieczono pewną ilość/liczbę omawianych przedmiotów. Jak wyżej stwierdzono, za opinią biegłego sądowego z dziedziny balistyki, przyjmując należy, że precyzyjne określenie w /w danych jest niemożliwe. Winę za ten stan rzeczy ponoszą obie strony. Pozwany wobec niedokładnego opisu rzeczy zabezpieczanych, powód - wobec bezczynności dowodowej w znacznym zakresie.

Dodać jedynie należy, że dołączone do omawianego pisma kserokopie nie mogą zostać uznane za dowód, wobec braku stosownego wniosku dowodowego powoda.

W rezultacie Sąd ten stwierdził, że zasadnym jest porównanie załącznika do pozwu oraz dokumentów wymienionych w opinii, jako opisujących omawiane rzeczy, zabezpieczone podczas czynności w mieszkaniu powoda i w oparciu o powyższe oraz wskazany przepis, ustalenie wartości tych rzeczy. Czyniąc powyższe Sąd ustalił tę wartość na kwotę 4.000 zł.

Ostatnim elementem żądania pozwu były poraża w nim wskazane.

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2019r. Sąd a quem dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny łowiectwa, M. Z., na okoliczność wartości wieńców (poroży) jeleni byków, których zdjęcia znajdują się na kartach 14 i 20 akt 4 Ds. (...) Prokuratury (...) B. P., według cen z 19 stycznia 2011r. oraz aktualnych.

W sporządzonej opinii biegły ten podał wyłącznie wartości aktualne. Biegły stwierdził, że poroże, znajdujące się na k. 54 akt ma wartość 800 zł. Poroże z k. 53 akt ma wartość 800 zł.

Sąd Apelacyjny przyjął podane wartości.

Koniecznym jest przy tym wskazanie, że wartość amunicji, łusek itp. przedmiotów, podobnie, jak wartość poroży, została ustalona przez ten Sąd w oparciu o wartości przedmiotów wynikające z opinii biegłego batalistyka oraz opinii sądowej biegłego z dziedziny myślistwa. Dane te są wartościami aktualnymi.

W konsekwencji, w zakresie wartości rzeczy opisanych powyższej o wartości przyjętej w oparciu o opis z pozwu, Sąd ten przyjął, że odsetki ustawowe należy ustalić od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (forma wezwania do zapłaty) oraz miesiąca na analizę wezwania. Po upływie tego terminu pozwany pozostawał w opóźnieniu.

W zakresie pozostałych rzeczy, według tego Sądu wartości przez niego ustalone są wartościami na dzień orzekania, co skutkuje ustaleniem odsetek na dzień orzekania.

Według tegoż Sądu, żądanie powoda, by od dnia 1 stycznia 2016r. zasądzić od pozwanego na jego rzecz odsetki ustawowe za opóźnienie, nie stanowi rozszerzenia powództwa, lecz wynika ze zmiany przepisów prawa w zakresie rodzaju odsetek i dlatego podlega uwzględnieniu.

Sąd Apelacyjny, za Sądem Okręgowym przyjął, że w dniu pożaru w omawianym lokalu znajdowały się w nim rzeczy wymienione przez powoda. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, nie udowodnił nadto, by rzeczy te zniknęły z mieszkania powoda po oddaniu kluczy jego konkubinie w dniu 25 stycznia 2008r., ewentualnie, by uległy zniszczeniu w trakcie akcji gaśniczej. Powyższe pozwala na ustalenie, że rzeczy te zginęły w czasie, gdy mieszkanie to było w wyłączonej dyspozycji funkcjonariuszy policji. Pozwany nie wykazała, by działanie funkcjonariuszy policji nie było bezprawne. W konsekwencji zasadnym jest przyjęcie odpowiedzialności Skarbu Państwa Komendantów (...) (...) i (...) w B. w zakresie rzeczy ruchomych, tj. dwa duże poroża, jedno mniejsze poroże, radio samochodowe, lunetę, nóż myśliwski, scyzoryk myśliwski, suwmiarki elektroniczną i zwykłą oraz dwóch poroży. Wartość tych rzeczy Sąd wycenił w oparciu o wskazywany art. 322 k.p.c., na łączną kwotę 3.700 zł.

Kwotę tę Sąd Odwoławczy zasądził solidarnie od Skarbu Państwa - Komendantów (...) (...) i (...) w B..

Sąd ten, wbrew stanowisku skarżącego, nie przyjął, by funkcjonariusze policji dokonali kradzieży omawianych przedmiotów. Twierdzenia powoda, powtarzane przez jego pełnomocnika, były wprawdzie bardzo emocjonalne, ale gołosłowne. Nie można bowiem przyjąć, jak chciałby powód, co wyrażał w jego imieniu reprezentujący go pełnomocnik, że to pozwany Skarb Państwa ma wykazać, że omawiane rzeczy posiadał powód, że zostały jemu ukradzione i, kto oraz kiedy tej kradzieży dokonał. Sąd powtarza, że zasada, wynikająca wprost z przywoływanych już art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c., nakłada na powoda ciężar dowodu, o ile z twierdzonych faktów zamierza, jak w niniejszej sprawie, wywieść korzystne dla siebie skutki prawne. Odwracanie tej zasady jest sprzeczne z przepisami procedury cywilnej.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, przyjmując, jak wyżej stwierdzono, za Sądem I instancji, że powód posiadał przedmiotowe rzeczy (aczkolwiek nie wykazał ich konkretnych ilości, liczb, jakości itp.), że zdołał wykazać, wobec beczynności w tym przedmiocie strony pozwanej, że rzeczy te utracił, w czasie, gdy nie miał dostępu do zajmowanego lokalu mieszkalnego, podobnie, jak jego konkubina i jej córka.

Skoro w czasie tym, mieszkanie to było zabezpieczane przez funkcjonariuszy policji, oni byli odpowiedzialni za bezpieczeństwo rzeczy znajdujących się w tym lokalu. Skoro policja temu obowiązkowi nie sprostała, należy uznać, że nie wykonała w sposób prawidłowy swoich zadań w tym zakresie, a skutkiem tego była utrata przez skarżącego jego własności, to działania policji w tym zakresie było niezgodne z prawem, w rozumieniu art. 417 §1 k.c.

Zdaniem tego Sądu, wprawdzie dowody, które zaoferował w procesie powód nie są w tym zakresie dowodami bezpośrednimi, ale trudno ich od niego oczekiwać, gdy bezpośrednio po pożarze przebywał w placówce leczniczej, a następnie w areszcie. Są one jednak na tyle wystarczające, by przyjąć, że istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy niestarannym wykonywaniem obowiązków ustawowych w zakresie zabezpieczanego mienia powoda przez funkcjonariuszy policji, a utratą tego mienia przez apelującego, w rozumieniu art. 361 §1 k.c.

Skoro czynności w omawianym zakresie były wykonywane przez funkcjonariuszy obu Komend (...), tj. (...) w B., zasadnym jest w /w kwotami, tytułem odszkodowania, obciążyć w /w statio fisci pozwanego Skarbu Państwa.

W zakresie przedmiotów w postaci amunicji, łusek itp. odpowiedzialność ponosi, oprócz w /w statio fisci Skarbu Państwa, także statio fisci - Prokuratora Rejonowa B. - P. w B..

W sprawie tej bezspornym powinno pozostawać, że przedmioty te przekazano jednostce wojskowej, która je zneutralizowała bardzo szybko, gdyż neutralizacja nastąpiła następnego dnia po pożarze. Bezpośrednie przekazanie nastąpiło przez funkcjonariuszy policji, stąd odpowiedzialność tych statio fisci.

Jednocześnie zgodnie z art. 232a § 2 k.p.k. „Jeżeli dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania wystarczające jest przechowywanie próbek w ilości niezbędnej do przeprowadzenia badań przedmiotów lub substancji, o których mowa w § 1, sąd właściwy do rozpoznania sprawy lub referendarz sądowy na wniosek prokuratora, niezwłocznie zarządza zniszczenie w całości lub w części pozostałych ilości przedmiotów lub substancji zbędnych do przeprowadzenia badań”. Wprawdzie art. 232a §4 k.p.k. dopuszcza zniszczenie przedmiotów i substancji stwarzające bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia przez możliwość eksplozji materiałów wybuchowych lub łatwopalnych, innego gwałtownego wyzwolenia energii, rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących lub parzących, przed wydaniem postanowienia, o którym mowa w § 2, jednak tym razem, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że w sprawę niniejszej taka sytuacja zaistniała, czemu Skarb Państwa nie podołał.

Wobec braku powyższego dowodu Sąd II instancji, przyjął, że nie było podstaw do, de facto, natychmiastowego zniszczenia tych przedmiotów, bez zgody sądu. Powyższa beczynność obciąża Prokuraturę Rejonową B. - P. w B., pod nadzorem której prowadzone były czynności faktyczne na miejscu zdarzenia oraz czynności sprawdzające/postępowanie przygotowawcze w sprawie związanej z wybuchem pożaru, czy przechowywaniem przez powoda spornych rzeczy w lokalu mieszkalnym. Skoro Prokuratura ta nie wykonała tych czynności w sposób wymagany przepisami rangi ustawowej, działania te należy uznać za niezgodne z prawem, w rozumieniu art. 417 §1 k.c., przy istnieniu pomiędzy nimi, a utratą tych przedmiotów przez powoda, adekwatnego związku przyczynowego.

Jednocześnie Sąd ten uznał, że strona powodowa nie wykazała niezgodności z prawem działań Sądu Rejonowego w (...). Z twierdzeń apelującego, podnoszonych w toku tego procesu niemożliwym jest ustalenie, z jakimi konkretnymi działaniami lub zaniechaniami tegoż statio fisci powód łączył poniesioną szkodę. Skoro skarżący powyższego nie wykazał, przy ponownym wskazaniu na ciężar dowodu w tym zakresie, nie jest rzeczą Sądu Apelacyjnego podejmowanie w tym przedmiocie jakichkolwiek działań wyjaśniających.

Sąd II instancji stwierdza ponadto, że powód domagał się wyłącznie (twierdzenie powoda na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017r.) odszkodowania za rzeczy, które znajdowały się w zajmowanym przez niego lokalu mieszkalnym.



Powód wprawdzie zmienił zdanie, jednak nastąpiło to po bardzo sugestywnym wystąpieniu jego pełnomocnika, który, wbrew stanowisku swojego mandanta, wskazywał zakres dochodzonego odszkodowania. Takie postępowanie pełnomocnika, biorąc pod uwagę czas trwania tego procesu – około 6 lat do daty powyższego przesłuchania powoda, uznać należy za niedopuszczalne, gdyż był czas, by pełnomocnik powoda i powód uzgodnili swoje stanowisko w sprawie.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że zaistniały przesłanki do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, co Sąd ten uczynił na podstawie art. 386 §1 k.p.c., wydając orzeczenie, jak w pkt I. sentencji. W pozostałym zakresie uznając apelację powoda za bezzasadną Sąd ten oddalił ją (pkt II.), w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd ten nie znalazł podstaw, by w zakresie kosztów postępowania odwoławczego (apelacyjnego i kasacyjnego) w pełnym zakresie zastosować art. 102 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że proces niniejszy trwał łącznie około 8 lat. Mimo tak znacznego okresu, rozpoznawania sprawy - dwukrotnie przez Sąd I instancji i trzykrotnie przez Sąd II instancji, powód nie podolał ciężarowi dowodu, jednocześnie konsekwentnie cały czas domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty wskazanej pierwotnie w pozwie. Jednocześnie powód starał się przerzucić ciężar dowodu na stronę pozwaną, wbrew regułom procesu cywilnego, mimo reprezentacji przez zawodowego pełnomocnika. Uwzględniając fakt, że zastosowanie art. 102 k.p.c. może nastąpić w wyjątkowych okolicznościach, a pod uwagę należy wziąć nie tylko sytuację majątkową strony, ale także jej postępowanie w toku procesu, Sąd Apelacyjny przyjął, że przepis ten należy w tej sprawie, do kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, zastosować wyłącznie częściowo, w sposób wskazany w pkt III. sentencji.